

Po kilku latach przerwy do Zabrze wróciły słynne Zaduszki Jazzowe

Ekspresyjnie, refleksyjnie, nastrojowo

Bez wątpienia było to jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu imprez kulturalnych Zabrze! Po latach przerwy, wróciły kultowe, jesienne Zaduszki Jazzowe. W Filharmonii Zabrzeńskiej wystąpili klimatyczni, High Definition, a gwiazdą wieczoru była Ewa Uryga.

Znakiem rozpoznawczym **High Definition** jest ubarwienie jazzu wpływami muzyki klasycznej, choć zespół nie stroni również od zapożyczeń typowo popowych. Grupę zdążyli już docenić krytycy muzyczni i jurorzy prestiżowych konkursów - we wrześniu tego roku kwartet zdobył pierwszą nagrodę na jednym z najważniejszych konkursów jazzowych dla młodych zespołów na świecie - Jazz Hoellaart.

Gwiazdą wieczoru była uchodząca za mistrzynię ekspresji, **Ewa Uryga**. Znana jest nie tylko wielbicielom jazzu. Koncertowała jako solistka z orkiestrą Jerzego Miliana, z zespołem Young Power, Kukla Band,

Big Warsaw Band i zespołem Amenbend Andrzeja Cudzicha, a także Spirituals Singers Band i amerykańskim chórem The Jackson Singers. Jej kolejne projekty artystyczne, dyktowane są wyborami serca, wsparte talentem, pasją i dążeniem do doskonałości ujęte w stylistyce jazzowej, soulowej, bluesowej czy gospel, choć dzięki swej wrażliwości i intuicji potrafi odnaleźć się w każdej muzyce.

Ewie Urydze towarzyszyli muzycy: **Piotr Wrombel, Dariusz Ziółek, Grzegorz Poliszak**. Gościnnie u boku artystki wystąpił **Marek Szulik**.

(m)



Ewie Urydze na scenie gościnnie towarzyszył Marek Szulik

Polsko-ukraińskie granie 320 metrów pod ziemią

Dagadana w Guido

Ich muzyka to swoisty koktajl dźwięków, od jazzu po folk i elementy elektroniki. Nie stronią od klimatycznych uduśwień - kontrabas i instrumentów muzycznych, na których grywają dzieci.

Jeśli lubicie takie melange, to w drugiej połowie listopada koniecznie zjście do kopalni Guido, gdzie wystąpi polsko-ukraińskie trio Dagadana.

Wizytówką zespołu, obok wyrafinowanej umiejętności łączenia gatunków muzycznych, są wokalizy z wykorzy-

staniem przetwarzających głos vocoderów. „Maleńka”, debiutancki krążek Dagadany został doceniony przez recenzentów radiowej Trójki, która i album, i trasę grupy objęła medialnym patronatem. Dagadana ma za sobą koncerty, od Starego Kontynentu (grali m.in. w Niem-



czech i Rumunii) po Singapur i Maroko. Ale w Zabrzu jeszcze nie byli, więc jest dobra okazja, by nadrobić zaległo-

ści. Wystąpią 19 listopada w Hali Pomp kopalni Guido. Start, godz. 19.

(m)



To już ostatni moment, by kupić bilety na koncerty Dżemu w Domu Muzyki i Tańca. Grupa wystąpi z Orkiestrą Symfoniczną Le Quattro Stagioni.

Rock i blues w otulinie klasyki

Dżemu w Zabrzu w asyście symfoników już występował. Koncerty cieszyły się jednak na tyle dużym zainteresowaniem wśród odbiorców, że zdecydowano się do tego pomysłu wrócić. Największe przeboje grupy, zresztą wiele z nich urosło do rangi pokoleniowych hymnów rocka, w klasycznej interpretacji usłyszymy w Zabrzu dwukrotnie - 25 i 26 listopada.

Dżemu będzie towarzyszyła **Orkiestra Symfoniczna Le Quattro Stagioni** pod dyktando **Andrzeja Marko** i **Tadeusza Żmijewskiego** oraz **Poznański Chór Kameralny**, którego dyrektorem artystycznym jest **Bartosz Michałowski**. Podczas koncertu, muzycy zaprezentują również utwory z ostatniego, wydanego przed rokiem albumu „Muza”, który odniósł sukces komercyjny, a pochodzący z niego singiel „Partyzant” szturmował rodzime listy przebojów, docierając nawet do najwyższej pozycji zestawienia radiowej Trójki.

Dżemu założyli w 1973 roku w Tychach, bracia Adam i Ben Otręba wraz z Pawłem Berge-

rem i Aleksandrem Wojtasiakiem. Krótco potem do składu doszłusował Ryszard Riedel. Kiedy zespół wspiął się na szczyty sławy, a wydany pod koniec 1992 roku „Detox” był jednym z najlepiej sprzedających albumów w całej karierze grupy, rozpoczął się jednocześnie jeden z najtragiczniejszych rozdziałów w jej historii. W 1994 roku walkę z narkotykowym nałogiem i batalią o życie przegrywał Ryszard Riedel. W 2005 roku w wypadku samochodowym zginął Paweł Berger. Dziś Riedla zastępuje Maciej Balcar, a Bergera, Janusz Borzucki. Koncert w Zabrzu zostanie zarejestrowany i trafi na płyty: CD, DVD oraz Blu-Ray.

(m)

Konkurs

Rozdajemy wejściówki na mecz NMC Powen Zabrze - Siódemka Legnica

Zadzwoń, wygraj, kibicuj



Zabrzeńscy szczyptorniści potrzebują punktów, ale do walki o nie konieczne jest wsparcie kibiców. Kolejna okazja, by zdopingować naszych do skutecznej walki na parkiecie w hali Pogoni nadarzy się już w sobotę

12 listopada. Punktualnie o godz. 18 zabranie rozpoczyna pojedynek z Siódmką Legnica.

Mamy dla was dwie pojedyncze wejściówki na ten mecz. Otrzymają je



Fot. Anna Jonec/handball.com

dwie pierwsze osoby, które w środę, tj. 9 listopada w samo południe zadzwonią do Gaze-

ty Miejskiej pod numer (32) 230-84-51. Hasło: TYLKO ZWYCIĘSTWO!